

Galeria Ars Nova

ma zaszczyt zaprosić

na wystawę malarstwa

Grzegorza Steca

Jest czerń tak przezroczysta...

W e r n i s a ż

odbędzie się 31 marca 2012 roku, o godz. 18.00.

Oprawa muzyczna – **Anna Woszczyńska** (wiolonczela)

W i e c z ó r p o e t y c k i Artysty

odbędzie się 22 kwietnia 2012 roku, o godz. 16.00 w Foto Cafe 102.

Spotkanie poprowadzą: dyrektor Śródmiejskiego Forum Kultury - **Andrzej Strąk**,

Prezes Stowarzyszenia Pisarzy Polskich, Oddział Kraków - **Gabriela Matuszek**



Galeria Ars Nova
ul. Zgierska 4
91-002 Łódź



Śródmiejskie Forum Kultury
ul. Roosevelta 17
90-056 Łódź



Foto Cafe 102
ul. Piotrkowska 102
90-004 Łódź

Informacje o artyście: www.stec.kylos.pl

„Każdy, kto po raz pierwszy zetknie się z czarnymi obrazami Grzegorza Steca zastanawia się, jaką techniką zostały wykonane. Mezzotinta? Litografia? Ossasepia? Istotnie, z początku wyglądają one na grafiki, dopiero po bliższym przyjrzeniu się [...] można stwierdzić, że to obrazy olejne. Ale obrazy, które wyparły się koloru. [...]

Olśniewające bogactwem efektów mimo tak zawężonych środków warsztatowych. Zaskakujące różnorodnością faktur malarskich, od „napyłonego”, zamglonego *sfumato*, po drapieżne kontrastowe światłocienie. Technika ta pozwala na wielką swobodę kreacji i jest nieprzysłownie efektowna. Kiedy patrzę na „czernie” Grzegorza, myślę o początkach życia, które narodziło się w wodzie, o koloniach pierwotnych komórek, o przezroczystych ciałach meduz, o warkoczach rybiej ikry. Organiczne formy, niezwykle różnorodne, niezwykle delikatne. Boję się, żeby nie znikły pod ciężarem spojrzenia. Są bardzo wymagające: by istnieć, potrzebują wyciszenia i odpowiedniego nastroju odbiorcy – wtedy zakwitają i rozrastają się w fantastyczne ogrody. [...]

Jest jeszcze w tych improwizacjach na światło i ciemność jeden rodzaj kontrastu, współistnienia przeciwieństw, tak bardzo charakterystyczny dla Steca: otóż obrazy te są zarazem spontaniczne i przemyślane, dzikie i cywilizowane, pierwotne i wykwiłtne. [...]

Gdy zobaczyłem cykl wertykalnych obrazów przedstawiających jakby rozwieszone w powietrzu świetliste postaci-widma, pomyślałem, że to rentgenogramy duszy. Odcisnięte w czerni jej stany. Zawierające tajemnicę genezy życia, jego pierwotnych, niemal postulatywnych form, i tajemnicę jego celu – duchowej egzystencji „bytów subtelných”. Zapis ewolucji od bakterii do Anioła. [...] Odnaleźć tu można subtelność, delikatność, delikatność i finezję, które wskazują na nadprzeciętną wrażliwość Grzegorza Steca”.

Marcin Kołpanowicz, 2002

Aktualizacja wystaw:

2008 Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej, Nowy Jork

2008 Galeria Kuriera Plus, Nowy Jork

2009 Fundacja Kościuszkowska, Nowy Jork

2010 Centrum Sztuki Współczesnej, Kołobrzeg (z Marcinem Kołpanowiczem)

2010 *Oto - patrz Fryderyku* (z Krzysztofem Izdebskim-Cruz i Marcinem

Kołpanowiczem), Polska Filharmonia Bałtycka oraz Galeria Klucznik, Gdańsk

2011 *Pisane światłem, pisane mrokiem*, Centrum Kultury Żydowskiej, Kraków